

Wizytówka skippera / instruktora



Jacek Paluszkiewicz

Skip , Pro-Instructor

Imię i nazwisko: Jacek Paluszkiewicz

Rok urodzenia: 1954

Narodowość: polska

Płeć: męczyzna

Miejscowość: Piastów

Województwo: mazowieckie

Telefon: dostępny dla zalogowanych użytkowników

E-mail: dostępny dla zalogowanych użytkowników

Strona www: dostępna dla zalogowanych użytkowników

Wykształcenie: wyższe

Języki obce: angielski

Z wykształcenia jestem ichtiologiem - przez ponad 10 lat pracowałem na doświadczalnych stawach INSTYTUTU RYBACTWA ŚRÓDLĄDOWEGO. Z zamiłowania jestem żeglarzem, obecnie stało się to moim zawodem: od kilku lat mam własną firmę czarterowo-szkoleniowo-szkutniczą „BLUE YACHT”. Buduję i remontuję jachty. Startuję w regatach i sędziuję regaty. Z wodą jestem związany również jako łowca-hodowca żab dla celów doświadczalnych.

Z żeglarstwem zetknąłem się w 1965 roku. Byłem wtedy raczej słaby fizycznie - bardziej intelektualista, nie wybierali mnie nawet do klasowej drużyny w piłkę nożną, co bardzo przeżywałem. W V klasie podstawówki zapisałem się do Harcerskiej Drużyny Wodnej. Ktoś mądry powiedział: „żeglarstwo to sport techniczny dla myślących ludzi” - więc fizyka, myślenie, wyobraźnia, mniej siły fizycznej - bardzo mi to wszystko odpowiadało. I tak się zaczęła moja przygoda z żeglarstwem, które w końcu wchłonęło mnie bez reszty.

W szkole średniej trafiłem, trochę przypadkowo ale szczęśliwie, do eksperymentalnej klasy sportowej żeglarsko-wioślarskiej; rzecz jasna wybrałem żeglarstwo. Po I klasie zdałem na żeglarza, po II-giej na letnim zgrupowaniu przez 4 tygodnie pływaliliśmy na Hornetach. Pierwsze treningi całej naszej grupy Hornetów trwały max. 20 min. Potem trener przyplęwał motorówką i zbierał wszystkie na wpeł zatopione łódki do portu, gdzie wylewaliśmy wodę - i z powrotem na akwen. Ale pod koniec zgrupowania ścigaliśmy się na silnym wietrze bez wywrotek nawet na spinakerach.

Podczas studiów i parę lat po nich działałem w Sekcji Żeglarskiej AZS SGGW, przez jakiś czas nawet ją prowadziłem jako kierownik. Po I roku studiów, w 1974 roku w MKŻ w

Mikołajkach zrobiłem sternika. Na III roku zacząłem budować swój pierwszy jacht: 6-metrową kabinówkę typu MACH 600. Budowa trwała 5 lat. Wtedy przesiadłem się z Omegi, na której 6 lat ścigałem się w regatach, na kabinówkę. Po 3 latach zacząłem budować następny jacht - 7,5-metrowego MAKKA 707 GT; budowa trwała nieco ponad 2 lata. Wymyśliłem trochę poprawek i jacht okazał się naprawdę szybki. Przez kilka lat wygrywałem większość regat, w których startowałem. Z powodu regat odbywających się w soboty i niedziele, ślub z Mirą, która była moją najlepszą załogantką, wzięliśmy w środę. Trochę dziwiła się pani kierownik USC, że środa, ale terminów regat przecież nie można było przełożyć. Zresztą cykl regat o Grand Prix Warszawy wygraliśmy bezapelacyjnie. W regatach pływam cały czas, w różnych klasach kabinowych - głównie w 730, OPEN i TANGO - choć w międzyczasie zmieniłem następnych 7 jachtów.

Jako szkutnik zbudowałem trochę jachtów. Nie wiem czy udało mi się wszystkie policzyć, ale chyba 49 - różnych typów: MACH 600, Mak 606, 707, 707 GT, Spark, Aster, Mors, Sasanka 600, 650, 660, Sportina 600, TANGO 730, 780, FAMILY, Aeroskrzat. W tym dwa bardzo ciekawe konstrukcje - 6,5 metrowy Skalar z obłogów oraz 7,30m Aeroskrzat „one off” z pianki (bez formy).

UPRAWNIENIA, LICENCJE, CERTYFIKATY

Żeglarskie: PZŻ: Sternik jachtowy (1974), Inne: sędzia żeglarstwa I klasy (1996)

Motorowodne: PZMWiNW: (1974)

Instruktorskie żeglarskie: PZŻ: Młodszy Instruktor Żeglarstwa PZŻ (MIŻ) (2000)

DOŚWIADCZENIE ŚRÓDLĄDOWE

Jako skipper: dowodziłem/am jachtem w ciągu ostatnich 5 lat

Ilość rejsów jako skipper: > 15

Praktyczna znajomość akwenów: Wielkie Jeziora Mazurskie, Zalew Zegrzyński

Prowadziłem rejsy z załogami: rodzina z dziećmi, dzieci, młodzież, dorośli, niepełnosprawni, załogi regatowe i inne podobne

DOŚWIADCZENIE REGATOWE

Rodzaj: sportowe turystyczne

Udziałów w regatach: > 10

w tym w ostatnich 5 latach: > 10

Funkcje: skipper załoga, sędzia